poniedziałek, 17.02.2020

184 lata Zmartwychwstańców

Nie wiadomo dokładnie, kiedy się to wszystko zaczęło. Może wtedy, kiedy Bogdan Jański w Paryżu, początkujący wówczas „apostoł emigracji", człowiek po wielu przejściach (mimo krótkiego życia), postanowił zerwać ze „starym" życiem i odkrywał powoli w sobie misję założenia zgromadzenia, które miałoby pomóc rodakom na emigracji i w Kraju w odrodzeniu moralnym? Ów zamiar konkretyzował się od połowy 1835 roku, a szczęśliwy swój koniec – po pokonaniu licznych trudności - osiągnął 17 II 1836 r., kiedy to Jański i jego kilku towarzyszy rozpoczęli życie wspólne, na kształt zgromadzenia, zamieszkując w jednej z paryskich kamienic. Modlili się wspólnie, czytali pobożne lektury, słuchali konferencji Brata Starszego, pomagali w czynny sposób zabiedzonym (także i duchowo) emigrantom. Po burzliwym rozwoju i niemniej burzliwym upadku paryskich „Domków" (tak bowiem zwano te miejsca wspólnego mieszkania, przez które przewinęło się ponad 60 emigrantów), wysłaniu kilku braci na studia teologiczne do Rzymu i po śmierci świątobliwego Założyciela 2 lipca 1840 roku, jego uczniowie pod kierunkiem Piotra Semenenko i Hieronima Kajsiewicza, współzałożycieli zgromadzenia, rozwijali dalej jego idee i żyli we wspólnocie. W niedzielę wielkanocną, 27 marca 1842 roku, wraz z pięcioma innymi współbraćmi złożyli pierwsze śluby zakonne w katakumbach świętego Sebastiana w Rzymie.

Przełożonym nowej wspólnoty został ks. Piotr Semenenko, główny autor zredagowanej nieco wcześniej Pierwszej Reguły, opartej na ideach Jańskiego i mozolnie przez Semenenkę przepracowanych w duchu benedyktyńskim. Pierwsi członkowie tej wspólnoty zostali natchnieni, by poświęcić się Zmartwychwstałemu Zbawicielowi i nazwać się „Braćmi Zmartwychwstania", bo umarli grzechowi i powstali z Chrystusem Zmartwychwstałym do nowego życia w prawdzie i miłości. Reguła ta akcentowała bezmiar Bożej miłości wobec grzesznika, jakim jest człowiek i chwałę Bożą, dla której to zgromadzenie powstało. Celem pośrednim zaś była pomoc Polakom (w Kraju i za granicą) w ich wewnętrznym odradzaniu się.

Przez pierwsze ćwierćwiecze swego istnienia zgromadzenie krzepło powoli, nie powiększając zbytnio stanu swoich placówek (główne były dwie – Paryż i Rzym), ani także stanu personalnego (w latach 1842 – 1857 pierwsze śluby złożyło w nim 25 kleryków i braci, z czego tylko 14 dotrwało w nim do swojej śmierci), przechodząc za to pierwsze kryzysy. Najbardziej znanymi z pierwszych księży spod sztandaru Zmartwychwstałego byli: ks. Piotr Semenenko – filozof, ks. Hieronim Kajsiewicz – kaznodzieja i publicysta oraz ks. Aleksander Jełowicki – kaznodzieja i wydawca. Nie dziwi więc fakt, że przez cały czas swego istnienia Zmartwychwstańcy cieszyli się uznaniem Stolicy Apostolskiej. Trzeba dodać, że od początku swego istnienia aż po pierwsze lata XX w. byli oni zaufanymi informatorami papieży Piusa IX i Leona XIII o prawdziwej sytuacji Kościoła pod trzema zaborami. W dowód uznania kilku z nich otrzymało nominacje na konsultorów różnych rzymskich Kongregacji (m.in. P. Semenenko, P. Smolikowski, S. Pawlicki), a samo Zgromadzenie mogło od roku 1866 prowadzić Papieskie Kolegium Polskie, które od razu stało się „kuźnią" przyszłych kardynałów i biskupów polskiego Kościoła.

Nie omijały Braci od Zmartwychwstania różnorakie kryzysy wewnętrzne, które udawało się jednak przezwyciężyć, by wymienić tzw. „kryzys Semenenki" z lat 40. XIX w., odejście ks. Józefa Hubego ze stanowiska Przełożonego Głównego (1855 r.), głośna sprawa związana z odejściem jednego z głównych reformatorów ks. Juliana Felińskiego, mająca w tle bezpośrednim postać bł.

Matki Marceliny Darowskiej (ok. dziesięciu lat i zakończyła powrotem do Reguły ducha Jańskiego w roku 1880), a także tzw. „kryzys konstytucyjny" z roku 1902, kiedy to w opozycji do Generała – opowiadającego się ściśle za wskazaniami Stolicy Apostolskiej odnośnie nowego prawodawstwa zakonnego - stanęło wiele domów amerykańskich i nie tylko. Trudnymi datami „opatrznościowymi" dla Zmartwychwstańców były także lata 1873 (nagła śmierć w Rzymie Ojca Hieronima Kajsiewicza), 1886 (takaż śmierć w Paryżu ojca Semenenki), 1903 (opuszczenie misji paryskiej) i 1938 (odebranie zgromadzeniu prawa do prowadzenia Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie).

Nie brakowało przez ten czas postaci świetlanych, oddanych charyzmatowi, do których – poza wspomnianymi już kilkakrotnie Współzałożycielami – należeli o. Paweł Smolikowski, Walerian Kalinka, Stefan Pawlicki, August Mosser, Andrew Spetz, Jan Tyrałła, Jan Kasprzycki, abp Józef Weber, Tadeusz Olejniczak, Konstanty Czorba, pierwszy biskup – Zmartwychwstaniec (od 1922 r.) Salvatore Baccarini, Władysław Kwiatkowski i wielu innych.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej, w roku 1938, wszystkich Zmartwychwstańców było 388, mieszkali oni i pracowali w 37 domach we Włoszech, Austrii, Polsce, Bułgarii, Kanadzie i USA. Było to znakiem przejmowania nowych parafii, ośrodków kształcących młodzież i sporego zapotrzebowania Kościołów lokalnych na pracę zgromadzenia. Ducha zgromadzenia najlepiej streszczają następujące wypowiedzi Założyciela:

W chrze?cija?stwie wytacza si? dzi? walna utarczka w wielkiej krucjacie o Boga, o Chrystusa, o mi?o??, o prawd?, o sprawiedliwo?? chrze?cija?sk? w polityce i filozofii, w spo?eczno?ci i w?asno?ci, duchu i w ciele - w ca?ym ?yciu publicznym i prywatnym. Do tej ?wi?tej krucjaty zapisani jeste?cie, na ca?e ?ycie krzy?owcami. Przez pisma, misje, wszystkie ?rodki… zapewni? tryumf Chrystusa Pana, ducha religijnego, my?li, uczu? i tendencji religijnych w przysz?ym rz?dzie i w ca?ym narodzie.

Narzędziem tej akcji uczynił Założyciel bardzo nowoczesny i rozbudowany system "służb parafialnych", oparty na ścisłej współpracy duchowieństwa ze światłym laikatem, stanowiących świeckich zmartwychwstańców.